

## 6. Jezus woła swoje Oblubienice do Żalu

1 Września 2014 - Słowa od Jezusa do Siostry Clare

Pan wzywa swoich Oblubieńców, oraz Jego potencjalnych Oblubieńców do żalu i skruchy. Oni nie są gotowi na Wniebowzięcie. A On chce ich przygotować. I tak jak podzieliłam się z wami w poprzednich nauczaniach częściowo powód dla którego ekonomia w Ameryce się załamuje - a Pan na to pozwala jest taki by wyciągnąć swoich Oblubieńców ze świata. By odwrócić ich umysł od świata i zwrócić na Pana.

Więc wiecie, my Chrześcijanie mamy wiele pomyślności w tym kraju, ludzie którzy mówią o pomyślności nie odnoszą tak naprawdę sukcesów będąc Chrześcijanami jeśli nie ma w nich wiary, że będą dobrze prosperować. Nic nie mogłoby być dalsze od prawdy, ponieważ pomyślność i pieniądze były na samym końcu w Pana zamysłach w Nowym Testamencie, to był czasem ślad przysługi od Boga, ale w Nowym Testamencie Pan ustanowił standard.

Nie wybrał by się urodzić jako król, lub książę, lub by żyć jak król lub książę. Wybrał proste życie, skromne życie. Życie które nie było zakorzenione w sprawie świata.

Więc On szuka Oblubienicy która przypomina Jego.

Wię tu jest wiadomość jaką Pan mi dał:

"Piękni ludzie jako grupa to nie moja Oblubienica. Szukam cichych, skromnych, pełnych skruchy i pobożnych. Tych prześladowanych w imię sprawiedliwości. Szukam tych którzy Mnie przypominają. Tak wygląda Moja Oblubienica".

"Chcę dać wielką nadzieję tym z niskiego pochodzenia i marginalizowanym. Są Mojimi Pięknościami. Są tymi którzy najbardziej przypominają Mnie na ziemi. Przykro mi to powiedzieć ale wielu Mojich Chrześcijan przypomina piękno królowych Babilonu, lub w waszym czasie, Hollywood"

"Wiem że jesteście zmęczeni Mną powtarzającym to, ale to nie jest Hollywood - to jest Niebo. I dusze tutaj nie są podobne wogóle do tych które nazywacie wspaniałymi na tej Ziemi".

Wzywam Mojich Wybranych i Mojich Ludzi do skruchy. Nie mówię w żadnym wypadku że wspaniała osoba w światowych standardach nie może być Moją Oblubienicą - ale w jej osobistym życiu, będzie Mnie przypominać. Ukrzyżowanego, odrzuconego, pominiętego, wzgardzonego".

"Nosząc blizny spowodowane twardą pogardą innych w jej sercu. Moje serce jest przyciągane przez takich. Oni noszą swój ból z cichą godnością, ale z zewnątrz nigdy byś ich nie rozpoznał. To są moi Wybrani. Razem z małymi, słabowitymi, odrzuconymi i tymi na marginesie".

"Wiem że się powtarzam, ale to nie mogło być bardziej trafne, bardziej istotne"

"Chcę by wszyscy wiedzieli, że to czego szukam w potencjalnych Oblubieńcach, to NIE wspaniale wypielęgowanych chrześcijan. Raczej tych najmniejszych. Przeprowadźcie do Mnie tych którzy uznali siebie za niegodnych Mojej Korony. Wpójcie im cichą pewność że oni faktycznie należą do Mnie i że są godni. To są Moji Oblubieńcy i Moje Oblubienice. To są Moji Wybrani. A ci którzy ciągle stoją i czekają by być przyjętymi są BARDZO ważni dla Mnie.

"Otrzymają nawet tę samą zapłatę co ci którzy zostali wybrani pierwsi, i przed wszystkimi skromnymi i niepożądanymi".

To jest wiadomość dzisiaj do Jego Oblubieńców i do Jego Kościoła